

Kazimierz M. Słomczyński 

Instytut Filozofii i Socjologii PAN

The Ohio State University



## CO TO SĄ ‘NAUKI SOCJOLOGICZNE’ W POLSKIEJ KLASYFIKACJI DZIEDZIN I DYSCYPLIN NAUKOWYCH? ANALIZA KONSEKWENCJI DECYZJI BIUROKRATYCZNYCH\*

Nowa Klasyfikacja Dziedzin i Dyscyplin Naukowych (KDDN), wprowadzona przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego (MNiSW) w 2018 roku, miała odzwierciedlać klasyfikację OECD zwaną Fields of Science (FOS). KDDN i FOS różnią się znacznie, między innymi w operacyjnej definicji nauk społecznych. W KDDN wyodrębniono „nauki socjologiczne”, które – według dokumentacji – obejmują socjologię i nauki o rodzinie, a w FOS socjologia jest oddzielnie. W polskim kontekście, nauki o rodzinie uprawiane są głównie w ramach katolickiej nauki społecznej na wydziałach teologicznych uniwersytetów. Analizy wykazały, iż zarówno publikacyjne możliwości (dostępne czasopisma i wydawnictwa), jak i publikacyjne praktyki (gdzie prace naukowe są publikowane) znacznie różnią nauki o rodzinie od socjologii. Rezultaty tych analiz są rozważane w kontekście decyzji MNiSW dotyczących ewaluacji dyscyplin naukowych w jednostkach akademickich na podstawie punktów uzyskanych dzięki publikacjom. Artykuł dowodzi, iż alokacja środków na tej parametrycznej podstawie, w przypadku „nauk socjologicznych” będzie miała negatywne skutki dla socjologów.

**Słowa kluczowe:** socjologia; nauki o rodzinie; klasyfikacja dyscyplin naukowych

Kazimierz M. Słomczyński, Institute of Philosophy and Sociology, Polish Academy of Sciences  
Ohio State University

### The Meaning of „Sociological Sciences” in the New Polish Classification of Science Domains and Fields: An Analysis of the Bureaucratic Decisions’ Consequences

The new Classification of Science Domains and Fields (CSDF), introduced by the Polish Ministry of Science and Higher Education in 2018, was supposed to correspond to the Fields of Science (FOS, OECD). However, CSDF and FOS differ substantively: CSDF introduces, among others, the term “sociological sciences” encompassing sociology

---

Kazimierz M. Słomczyński, IFiS PAN, OSU, e-mail: slomczyński.1@osu.edu; ORCID 0000-0001-7704-0885.

\* Artykuł ten powstał w ramach prac programu Cross-national Studies: Interdisciplinary Research and Training Program CONSIRT (consirt.osu.edu) przy Instytucie Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk oraz Wydziale Socjologii Uniwersytetu Ohio, Columbus, OH, USA. Był on przedmiotem dyskusji z członkami tego programu; niektórzy z nich zgłosili komentarze i zasugerowali pozycje bibliograficzne. Autor skorzystał także z cennych uwag anonimowych recenzentów, którym niniejszym dziękuje.

and family studies. In Poland, research and teaching in family studies is conducted mainly in the framework of catholic social sciences, at the theological departments of universities. Analyses of both the publication opportunities (available publication outlets) and the publication practice (where scholarly work is published) show that family studies, as developed in Poland, have very little in common with sociology. The results of these analyses are assessed through the lens of the recently introduced policy that makes publication productivity a key criterion for the evaluation of science fields. With sociology and family studies treated as a single field, this model of evaluation will have detrimental effects for sociologists.

**Key words:** sociology; family studies; classification of scientific fields

## Wprowadzenie

Według rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 20 września 2018 roku w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych „nauki socjologiczne” umieszczone są w dziedzinie nauk społecznych między naukami prawnymi i pedagogiką. W nowej klasyfikacji zaznaczono, iż do „nauk socjologicznych” należy socjologia i nauki o rodzinie. Celem tego artykułu jest analiza zarówno zasadności decyzji biurokratycznych dotyczących uznania „nauk socjologicznych” jako dyscypliny naukowej w proponowanej konfiguracji, jak i bezpośrednich konsekwencji tej decyzji dla rozwoju socjologii jako takiej. Analiza ta bierze pod uwagę cel, w jakim nowa klasyfikacja została stworzona: „dyscyplinowego” sposobu ewaluacji jednostek naukowych za pomocą przygotowanych narzędzi wyznaczających punktację publikacji artykułów w czasopiśmie oraz monografii.

Biurokratyczna decyzja wprowadzenia nazwy „nauki socjologiczne” może wydawać się mało istotna. W artykule tym przedstawiam pogląd, iż jest to tylko pozór. Analiza formalnej (intelektualnej) i nieformalnej (społecznej) struktury socjologii i jej dyscyplinarnych powiązań wykazuje, iż w kontekście przepisów dotyczących ewaluacji jednostek naukowych konsekwencje wprowadzonej klasyfikacji są znaczne i potencjalnie mogą prowadzić do wytworzenia spalonego obrazu socjologii w świadomości społecznej. Ponadto, realizacja reformy będzie zakłócać zasady zdrowej konkurencji w nauce.

## Instytucjonalizacja socjologii jako samodzielnej dyscypliny naukowej

W standardowych podręcznikach historii socjologii początków tej dyscypliny zwykle szuka się w odległej przeszłości, sięgającej czasów, kiedy rodziła się refleksja nad życiem społecznym. Wszakże od czasów Augusta

Comte'a – który wprowadził termin „socjologia” – rozpoczął się powolny proces instytucjonalizacji tej dyscypliny, przez co należy rozumieć wytworzenie układu intelektualno-społecznego, który „ma granice, trwałość i nazwę” (Shils 1980: 165). Chociaż „naukowość” socjologii podlega ciągłej debacie, w środowiskach naukowych panuje zgoda, iż jest ona jedną z podstawowych dyscyplin nauk społecznych, z wyraźnymi związkami z humanistyką<sup>1</sup>.

Jak wykazała Nina Kraško – odwołując się także do Edwarda Shilsa i innych przedstawicieli szkoły instytucjonalnej – socjologia polska w XXI wieku jest nauką, która weszła w fazę „Wielkiej Nauki” (Kraško 2010: 24, *passim*). Obecnie w Polsce socjologia niezaprzeczalnie ma swe granice, odznacza się trwałością i ma nazwę.

Ponieważ te trzy pojęcia – granice, trwałość i nazwa – są atrybutami instytucjonalizacji, w tym artykule odwołuję się do nich, wysuwając argument negatywnej oceny działań, które naruszają to, co te pojęcia denotują. Argument ten, sformułowany w stosunku do dyscypliny naukowej, brzmi: ten, kto kwestionuje jej granice, kto zaburza jej ciągłość, kto nie szanuje jej nazwy, podważa fundament, na którym ta dyscyplina jest zbudowana. Jeżeli tym kimś jest indywidualny lub zbiorowy biurokrata posiadający kontrolę nad nauką, sprawa staje się warta bliższego rozpatrzenia.

W artykule tym stawiam tezę, iż działanie przeciwko instytucjonalizacji socjologii jako samodzielnej, dobrze ukształtowanej dyscypliny naukowej jest szkodliwe nie tylko dla niej, ale i dla szerszego kontekstu, w którym ta dyscyplina funkcjonuje. Aby tę tezę zweryfikować, wykazuję, iż – po pierwsze – granice, trwałość i nazwa dyscypliny naukowej są naruszane przez konkretne działania, w tym przypadku działania biurokratyczne, oraz – po drugie – iż takie działania mają negatywne skutki dla organizacji i rozwoju nauki.

W odniesieniu do pierwszego zadania „materiałem dowodowym” są dokumenty i dane zastane, poddane rutynowej analizie. Drugie zadanie oparte jest na wnioskowaniu o skutkach działań. Wnioskowanie tego rodzaju wykorzystuje zwykle – a także, w tym przypadku – nowe materiały i dane, które opisują kontekst działań opisanych w zadaniu pierwszym. Metodologia analizy niezamierzonych skutków – *unintended consequences* – jest tu szczególnie przydatna.

---

<sup>1</sup> Kategorie opisowe, jakich używa się do analizy unaukowienia socjologii, są bardzo różne, od kontroli technicznych i strategicznych aspektów niepewności uzyskiwanej wiedzy (jak w: Whitley 1984), poprzez modele eksplanacyjne i ich wartość poznawczą (jak w Collins 1989) czy generacyjne paradygmaty (jak w: Abbott 2001), do stopnia teoretycznych i dyskursywnych zależności (jak w: Au 2018). Patrz także: Pomiankiewicz 2013. Nawet najostrejsi krytycy socjologii widzą jej osobne miejsce.

## Nauki socjologiczne w nowej klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych

MNiSW ogłosiło, iż wprowadzana klasyfikacja jest oparta na klasyfikacji międzynarodowej stosowanej przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). Klasyfikacja OECD, nazywana FOS, od „Fields of Science and Technology”, jest przygotowana rzetelnie. Nad tą klasyfikacją pracowano jeszcze w ubiegłym wieku, stworzono obszerny Frascati Manual (FM), potem rzecz konsultowano ze specjalistami z EUROSTAT-u i UNESCO, aby w 2007 roku ogłosić finalny dokument.

Praktycznie nowa polska klasyfikacja dziedzin i dyscyplin naukowych z klasyfikacją FOS ma mało wspólnego. Oto najważniejsze trzy różnice w stosunku do FOS:

Oryginalne „fields” zostały pocięte, tak że reprezentują one różne dyscypliny.

Wprowadzono łączenia „fields”, naruszając podobny stopień ogólności dyscyplin.

Wprowadzono nowe „fields” – dyscypliny.

Ogólnie w polskiej klasyfikacji na 44 wyróżnione dyscypliny, w stosunku do FOS wprowadzono ponad 30 poważnych poprawek. Część z nich – dyskutowana w tym artykule – podana jest w Załączniku.

W omawianej polskiej klasyfikacji dziedzina nauk społecznych obejmuje następujące dyscypliny:

- ekonomia i finanse
- geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna
- nauki o bezpieczeństwie
- nauki o komunikacji społecznej i mediach
- nauki o polityce i administracji
- nauki o zarządzaniu i jakości
- nauki prawne
- nauki socjologiczne
- pedagogika
- prawo kanoniczne
- psychologia

Zakres dziedziny „nauki społeczne” nie jest wyodrębniony zgodnie z zasadami przyjętymi w FOS i innych klasyfikacjach międzynarodowych (por. np. DFG 2019, AF 20)<sup>2</sup>. Porównując nową klasyfikację z FOS, jedynie

<sup>2</sup> Już wiele lat temu zauważono, iż formalnie rzecz biorąc „klasyfikacje” nauk społecznych są typologiami. Oto właściwa ocena: „Precyzyjna klasyfikacja nauk społecznych, w której zachowano by zasadę logicznej rozłączności poszczególnych wyodrębnionych nauk jest niemożliwa, gdyż poszczególne problemy badawcze występują w różnych naukach społecznych równocześnie, a więc zakresy badań poszczególnych dziedzin nieuchronnie na siebie zachodzą.

w odniesieniu do nauk o komunikacji i mediach, pedagogiki i psychologii można stwierdzić całkowitą zgodność z „fields”. W pozostałych przypadkach dokonano modyfikacji (zwykle zawężenia) dyscyplin lub wprowadzono nowe dyscypliny: nauki o bezpieczeństwie i prawo kanoniczne.

Nauki socjologiczne obejmują socjologię (z wyłączeniem antropologii i etnologii) oraz nauki o rodzinie. W trakcie konsultacji dotyczących wprowadzanej klasyfikacji, Krajowa Reprezentacja Doktorantów wypowiedziała się jasno w sprawie antropologii i etnologii:

„Niezrozumiałe jest ... pominięcie w wykazie dyscyplin antropologii, która tak w polskiej, jak i światowej nauce jest jedną z najprężniej rozwijających się dyscyplin. Zaproponowana klasyfikacja obejmująca etnologię w ramach nauk o kulturze i sztuce nie dość, że nie jest spójna z systematyką OECD, w której etnologia i antropologia występują w naukach społecznych, to zdaje się umniejszać rolę antropologii społeczno-kulturowej, a proponowane zaszeregowanie tworzy w Polsce niedający się uzasadnić wyjątek, który w wielu kontekstach wyklucza tę dyscyplinę ze światowego obiegu naukowego.” (Konsultacje 2018, poz. 9).

Podobne stanowisko zajęło Porozumienie Doktorantów Nauk Humanistycznych i Społecznych:

„Najdobitniejszym przykładem [nieuzasadnionych decyzji] jest umiejscowienie etnologii, która według OECD należy do nauk społecznych, jako subdyscyplina nauk socjologicznych, podczas gdy proponowany przez MNiSW projekt rozporządzenia utrwała miejsce, które zostało wyznaczone etnologii w epoce stalinowskiej, gdy miała ona wypełniać narzucone przez władzę zadania w ramach nauk humanistycznych/historycznych. Jednak te tendencje w światowej nauce już minęły i dzisiejsza etnologia opiera się przede wszystkim o warsztat nauk społecznych, jedynie posiłkując się naukami humanistycznymi.” (Konsultacje 2018, poz. 47).

Na świecie antropologia i etnologia uznawane są za nauki społeczne. Wyrugowanie tych dyscyplin z nauk społecznych stwarza dla socjologii mało naturalny kontekst, gdyż między tymi trzema dyscyplinami istnieją silne związki. Kontrowersyjne jest natomiast umieszczenie prawa kanonicznego wśród dyscyplin nauk społecznych. Zwracał na to uwagę Komitet Kryzysowy Humanistyki Polskiej, postulując „włączenie dyscypliny ‘prawo kanoniczne’ bądź do nauk o prawie, bądź stworzenie dyscypliny w dziedzinie nauk teologicznych” (Konsultacje 2018, poz. 44).

Niezależnie od kontekstu, w jakim pojawiają się w omawianej klasyfikacji „nauki socjologiczne”, ich zawartość – „socjologia + nauki o rodzinie” – nasuwa

---

Należy więc raczej zadowolić się pewnego rodzaju typologią, która nie spełni wszystkich wymogów podziału logicznego, lecz jest w obecnej sytuacji, w jakiej znajdują się nauki społeczne, jedynie możliwa.” (Kasprzyk 1967: 211).

pytanie, co ona oznacza dla każdej z tych „wewnętrznych” dyscyplin. Trzeba od razu stwierdzić, iż w porównaniu z klasyfikacjami obowiązującymi w Polsce w przeszłości, socjologia i nauki o rodzinie znajdują się obecnie w gorszej sytuacji: dawniej były one wyszczególnione jako oddzielne dyscypliny, a teraz pozbawiono je tej samodzielnej reprezentacji. Tabela 1 obrazuje ten stan rzeczy.

**Tabela 1.** Socjologia i nauki o rodzinie w polskich klasyfikacjach dziedzin i dyscyplin naukowych w latach 2008–2011, 2011–2018 i od 2018 roku

Własności klasyfikacji	Klasyfikacje obowiązujące w latach		
	2008–2011 <sup>a</sup>	2011–2018 <sup>b</sup>	2018– <sup>c</sup>
Liczba szczebli w klasyfikacji	2	3	2(3) <sup>d</sup>
Liczba obszarów/dziedzin	21	8/21 <sup>e</sup>	8
Ogólna liczba dyscyplin	98 <sup>f</sup>	101 <sup>f</sup>	44
Liczba dyscyplin w naukach humanistycznych	19	13	7
Liczba dyscyplin w naukach społecznych	– <sup>g</sup>	9	11
Czy socjologia jest osobną dyscypliną?	Tak	Tak	Nie
Czy nauki o rodzinie są osobną dyscypliną?	Nie	Tak	Nie
Czy socjologia jest zaliczona do nauk społecznych?	Nie	Tak	Tak <sup>h</sup>
Czy nauki o rodzinie zaliczone są do nauk społecznych?	Nie	Nie	Tak <sup>h</sup>

<sup>a</sup> Uchwała Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów z dnia 10 grudnia 2008 roku.

<sup>b</sup> Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 8 sierpnia 2011 roku.

<sup>c</sup> Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 roku.

<sup>d</sup> Trzeci szczebel jest zawarty w wyjaśnieniach zakresu nowych dyscyplin – np. dla dyscypliny „nauki o kulturze i religii” poza kulturoznawstwem i religioznawstwem dodano etnologię. Podobnie: „nauki socjologiczne” to socjologia i nauki o rodzinie. Takich uszczegółowionych dyscyplin jest kilkanaście (patrz Konstytucja dla Nauki – Tabela 2018).

<sup>e</sup> Pierwsza liczba odnosi się do obszarów, druga – do dziedzin.

<sup>f</sup> Jako osobne dyscypliny uwzględniono także dziedziny, dla których nie wyszczególniono dyscyplin – np. w klasyfikacji 2008–2011 nauki o kulturze fizycznej potraktowano jako dziedzinę i jako dyscyplinę.

<sup>g</sup> Nie wprowadzono kategorii „nauki społeczne”.

<sup>h</sup> Wyodrębniono w wyjaśnieniach zakresu nowych dyscyplin w odniesieniu do dotychczasowych dyscyplin (Konstytucja dla Nauki – Tabela 2018).

W porównaniu z klasyfikacjami z przeszłości w obecnej nastąpiła redukcja liczby dyscyplin naukowych. MNiSW uzasadniało to koniecznością eliminacji dyscyplin, w których pracuje stosunkowo mało osób, jak – między innymi – w naukach o rodzinie. Wszakże, czy to był powód dołączenia nauk o rodzinie do socjologii? Są racjonalne powody, aby w to wątpić, gdyż dyscypliny z mniej

liczną reprezentacją osobową zostały wprowadzone do klasyfikacji (*vide* astronomia i wspomniane już prawo kanoniczne). Tak więc źródeł tej biurokratycznej decyzji należy poszukiwać gdzie indziej.

### O złej tradycji użycia terminu „nauki socjologiczne”

W Polsce, w żargonie organizatorów nauki, termin „nauki socjologiczne” pojawił się w czasach realnego socjalizmu, gdy chodziło o to, by socjologia jako taka – niekiedy nazywana „nauką burżuazyjną” – była ujmowana w szerszym kontekście, głównie myśli marksistowskiej. Zgodnie z taką koncepcją w 1960 roku w Polskiej Akademii Nauk powołano Komitet Nauk Filozoficznych i Socjologicznych (uchwała Prezydium PAN nr 9/60 25 marca). W 1969 roku Komitet ten podzielono i powstał Komitet Nauk Socjologicznych.

Wszakże Komitet Nauk Socjologicznych w chwili powstania nie propagował nazwy „nauki socjologiczne”, a było to w czasach, gdy tworzono nowe uniwersyteckie instytuty socjologii (na Uniwersytecie Warszawskim 1968–1969 i Uniwersytecie Jagiellońskim 1970). Ani wtedy ani później nie starano się zmienić nazwy Polskiego Towarzystwa Socjologicznego (istniejącego od 1957 roku), czy *Studiów Socjologicznych* (istniejących od 1962 roku), nie mówiąc już o obrośniętych dłuższą tradycją takich czasopism, jak *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* (założony w 1921 roku), czy *Przegląd Socjologiczny* (1930). W praktyce „nauki socjologiczne” były mało znaczącą etykietą, którą usunięto z nazwy Komitetu dopiero w latach dziewięćdziesiątych. Obecnie w Polskiej Akademii Nauk działa po prostu Komitet Socjologii, a wybory do niego na kadencję lat 2020–2023 zostały zakończone.

Trzeba jednak zaznaczyć, iż fakt, że nazwa „nauki socjologiczne” była używana w czasach realnego socjalizmu, ma istotne znaczenie nie tylko symboliczne. Przez użycie tej nazwy nie tylko wyrażano niechęć do prostszej nazwy „socjologia”, ale dokonywano różnych zabiegów, aby socjologię z czymś łączyć. Na gruncie założeń ideologicznych uważano, że socjologia nie może być sama – trzeba ją okrasić. Wtedy chodziło o marksizm. O co chodzi teraz? Czym w praktyce, chcąc lub niechcąc, socjologię się okrasza?

### Socjologia a nauki o rodzinie w polskim wydaniu

Obecnie „nauki socjologiczne” obejmują socjologię i nauki o rodzinie. Z czym socjologia została w praktyce połączona? Co w polskim wydaniu oznaczają nauki o rodzinie? Odpowiedź na te pytania jest jednoznaczna: Jak ukazuje to tabela 2, w Polsce nauki o rodzinie są uprawiane w katolickich uczelniach

i na katolickich wydziałach teologicznych<sup>3</sup>. Są częścią chrześcijańskiej – lub wężej: katolickiej – nauki społecznej.

**Tabela 2.** Studia z zakresu nauk o rodzinie na polskich uniwersytetach w 2020 roku

Uczelnia	Wydział	Liczba duchownych na wydziale lub w instytucie	Czy wydział prowadzi studia doktorskie z teologii?	Stopień i rodzaj studiów nauki o rodzinie	Czy kierownikiem studiów nauki o rodzinie jest osoba duchowna?
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie	Wydział Nauk Społecznych	22	Tak	I, II, III	Nie
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie	Wydział Studiów nad Rodziną	10	Nie	I, II, studia podyplomowe	Tak
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II	Wydział Teologii	83	Tak	I, II, kilka specjalizacji	Tak
Uniwersytet Śląski w Katowicach	Wydział Teologiczny	25	Tak	I, II, dwa moduły	Tak
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu	Wydział Teologiczny	28	Tak	I, II, dwie spec. mgr	Tak
Uniwersytet Opolski	Wydział Teologiczny	39	Tak	I, II, III, dwa moduły mgr	Tak
Uniwersytet Szczeciński	Wydział Teologiczny	24	Tak	I, II, familiologia	Tak
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie	Wydział Teologii	20	Tak	I, II, dwie spec. mgr	Tak
Uniwersytet Rzeszowski	Wydział Pedagogiczny	2	Nie	I, profil praktyczny	Tak
Uniwersytet Wrocławski	Wydział Teologiczny	45	Tak	Studia podyplomowe	Tak

<sup>3</sup> Daleki jestem od twierdzenia, iż w Polsce nauki o rodzinie ograniczone są do wydziałów teologicznych. Nauki o rodzinie uprawiane są w naszym kraju również poza tymi wydziałami i nie w ramach katolickiej nauki społecznej, w sposób podobny do tego, który propagowany jest przez Family Science Association. Jednakże niezaprzeczalnym faktem jest, iż w Polsce nauki o rodzinie w znacznej większości są uprawiane nie na wydziałach nauk społecznych, a na wydziałach teologicznych.

Niekiedy opisy studiów z zakresu nauk o rodzinie mówią wprost o ich religijnym charakterze:

„... na kierunku: nauki o rodzinie student zdobywa pogłębioną interdyscyplinarną wiedzę na temat rodziny. Wiedza ta bazuje na antropologii chrześcijańskiej.” (Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 2020).

Ks. dr hab. Antoni Świerczek, profesor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, kierownik Katedry Teologii Małżeństwa i Rodziny, wyjaśnia rolę teologii katolickiej w kształtowaniu nauki o małżeństwie i rodzinie w sposób następujący:

„Teologia czerpie swą wiedzę z Objawienia Bożego, ale także z religijnego doświadczenia całej ludzkości; ta wiedza jest następnie rozwijana i porządkowana według naukowej metodologii. To ogólne zadanie teologii w zakresie problematyki małżeńskiej i rodzinnej podejmuje dział teologii, który określamy teologią małżeństwa i rodziny. Ten dział to zakres naukowej i dydaktycznej działalności naszej Katedry.” (Wydział Nauk Społecznych Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie 2020).

Rozwój nauki o rodzinie w Polsce związany jest z osobą księdza arcybiskupa prof. dr. hab. Kazimierza Majdańskiego, który w 1992 roku czynił w Ministerstwie Edukacji Narodowej kolejne starania o uzyskanie zgody władz państwowych na utworzenie w Instytucie Studiów nad Rodziną, należącym wówczas do Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, nowego kierunku studiów: „nauki o rodzinie”. Zdobysław Flisowski tak to opisuje:

„Z wykreowanej przez niego nauki o rodzinie wynika jasno, że rodzina to miejsce niezwykle, określane jako: serce cywilizacji miłości, sanktuarium życia i arka przymierza z Bogiem oraz to, że od kondycji rodziny zależy przyszłość narodu, Ojczyzny, Kościoła i całej ludzkości. Stąd doniosłość zmagania o ocalenie i rozwój rodziny. Stąd dążenie do stworzenia – w sposób naukowo utwierdzonej – warunków sprzyjających rozwojowi rodziny.” (Flisowski 2007: 1).

Istotę katolickich nauk o rodzinie oddaje treść zajęć prowadzonych na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, gdzie cel modułu przedstawiono następująco:

„a) prezentacja i analiza rzeczywistości życia małżeńskiego jako naturalnego powołania człowieka, które ma się realizować pomiędzy mężczyzną i kobietą, poprzez miłość ludzką i rodzicielstwo,

b) prezentacja i analiza miłości małżeńskiej na tle współczesnych deformacji pojęcia miłości,

c) prezentacja związku małżeńskiego ochrzczonych jako sakramentu, który ma utwierdzać i uświęcać małżeństwo i rodzinę, poprzez miłość, jedność i nierozzerwalność,

d) prezentacja i analiza społecznego i eklezjalnego wymiaru rodziny.” (Wydział Teologiczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu 2020).

Uwzględniając religijny charakter uprawianych w Polsce nauk o rodzinie, trzeba stwierdzić, iż przedstawione w tabeli 2 jednostki zaangażowane w badania i dydaktykę tej dyscypliny są do tego dobrze przygotowane kadrowo i organizacyjnie. Większość ma uprawnienia do nadawania stopnia doktora nauk teologicznych i zatrudnia znaczną liczbę osób duchownych, dla których rozwijanie katolickiej nauki społecznej jest naturalnym procesem. Nauczanie na poziomie licencjatu i magisterium często odbywa się z interesującymi specjalizacjami. Jest zrozumiałe, iż właśnie w tym środowisku – związanym z wydziałami teologicznymi – pojawił się postulat, aby uznać nauki o rodzinie za samodzielną dyscyplinę.

W ramach konsultacji nad projektem klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych Wydział Studiów nad Rodziną Uniwersytetu im. Karola Wyszyńskiego w Warszawie zgłosił następującą uwagę:

„Jako przedstawiciele środowiska familiologów w Polsce oraz władz wydziałów i instytutów, na których prowadzone są studia na kierunku nauki o rodzinie, pragniemy wyrazić nasze głębokie zaniepokojenie planowaną likwidacją dyscypliny naukowej „nauki o rodzinie” w ramach reformy szkolnictwa wyższego. W Polsce nauki o rodzinie mają już długą tradycję i związane były zawsze z nauczaniem Kościoła. Powstały one z inspiracji śp. papieża Jana Pawła II. ... Wiele wydziałów teologicznych w Polsce, obok teologii, prowadzi kształcenie właśnie z nauk o rodzinie.”

[...]

„Kierunek studiów „nauki o rodzinie” istnieje od 1995 roku. ... Likwidacja tej dyscypliny albo jej redukcja do nauk socjologicznych, jest czymś niezrozumiałym i paradoksalnym w obecnym kontekście polityczno-społecznym, w którym z jednej strony podejmuje się działania wspierające rodzinę (m.in. poprzez nowe programy socjalne), uznając jej fundamentalną wartość, a z drugiej strony likwiduje się jedyną dyscyplinę naukową, która prowadzi interdyscyplinarne badania naukowe i kształcenie w oparciu o pełną prawdę o rodzinie.” (Konsultacje 2018, poz. 134).

W stanowisku tym jest sporo racji, gdyż w Polsce w ostatnich latach nastąpiła przyspieszona, ale skuteczna instytucjonalizacja nauk o rodzinie. Takim znamienym wydarzeniem, które legitymizowało tę dyscyplinę, była decyzja Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów, aby przyznać Wydziałowi Teologicznemu Uniwersytetu Opolskiego uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych w tej właśnie dyscyplinie; nastąpiło to w 2014 roku (CKdsSiT 2014). Na wydziale tym, rok później, otworzono studia doktoranckie nauki o rodzinie; takie same studia otworzono następnie na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. I na tej krakowskiej uczelni po raz pierwszy w Polsce zatwierdzono stopień doktorski z nauk o rodzinie na podstawie interesującej pracy (Późniak 2018). Był to ważny czynnik instytucjonalizacji.

O postępującej instytucjonalizacji świadczy także wydawanie – przez Wydział Studiów nad Rodziną Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie – czasopisma *Studia nad Rodziną*, które po kilku latach z półrocznika przekształciło się w kwartalnik. Czasopismo to uzupełnia *Rocznik Nauk o Rodzinie*, który obecnie stanowi zeszyt *Roczników Teologicznych* (Katolicki Uniwersytet Lubelski) czy *Family Forum* (Uniwersytet Opolski).

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie podało przyczyn, dla których nie uwzględniło uwag środowiska akademickiego, aby uznać nauki o rodzinie jako samodzielną dyscyplinę. W publicznie dostępnych dokumentach jedynie komentarz, na jaki natrafiłem, to „uwaga nieuwzględniona”. Jest jednak jasne, że decyzja ta była wbrew słusznym postulatom środowisk reprezentujących wydziały teologiczne, w których nauki o rodzinie są rozwijane. Była ona też wbrew postulatam samych socjologów. Polskie Towarzystwo Socjologiczne wyraziło następującą opinię:

„[...] absolutnie niezrozumiale jest w obrębie „nauk socjologicznych” uwzględnienie [...] „nauk o rodzinie”. W socjologii istnieje zinstytucjonalizowana subdyscyplina socjologia rodziny. Jakikolwiek nauki o rodzinie, które nie są socjologią rodziny, powinny być umieszczone w klasyfikacji w innym miejscu.” (Konsultacje 2018, poz. 136)<sup>4</sup>.

Postulat socjologów też nie został zrealizowany. Socjologia pozostaje razem z naukami o rodzinie uprawianymi w ramach katolickiej nauki społecznej.

## Socjologia a katolicka nauka społeczna

Katolicka nauka społeczna posiada w Polsce obszerną literaturę, która opisuje jej początki – wraz z dokumentacją w postaci odpowiednich encyklik papieskich – i związki z teologią oraz różnymi dyscyplinami naukowymi. Ważniejsze prace to: Strzeszewski 1985; Majka 1988; Mazur 1992; Piwowarski 1999; Borutka, Mazur, Zwoliński 1999; Formicki 2014. Z lektur tych wynika, iż początki katolickiej nauki społecznej i socjologii są podobne. Jak słusznie stwierdza Tomasz Głuszczyk (2011: 190): „U genezy [...] katolickiej nauki społecznej jest, z jednej strony, kwestia robotnicza, o której można mówić tylko w łączności z rewolucją przemysłową i rozwojem społeczeństwa industrialnego. Z drugiej

<sup>4</sup> Oczywiście nauki o rodzinie w ramach katolickiej nauki społecznej zawierają (i mogą zawierać) w sobie socjologię rodziny. Trzeba wszakże zwrócić uwagę, iż na studiach z zakresu nauk o rodzinie socjologia rodziny pełni porównywalną rolę do socjologii prawa uczonej na studiach prawniczych. Jest jednym z wielu przedmiotów szczegółowych, a trzon nauk o rodzinie w wydaniu katolickiej nauki społecznej ma niewiele wspólnego z socjologią jako taką, co w literaturze przedmiotu znajduje właściwe odbicie (Piwowarski 1999; Borutka, Mazur, Zwoliński 1999; Formicki 2014; Prüfer 2011).

strony, geneza łączy się ściśle z ówczesnymi prądami umysłowymi. U ich podłoża znajduje się racjonalizm oświeceniowy, liberalizm i filozofia marksistowska”. Socjologia – jako nauka empiryczna, a nie tylko refleksja społeczna – rozdziła się w podobnych warunkach. Wszakże związki między katolicką nauką społeczną – niekiedy oznaczaną skrótem KNS – a socjologią były i są nikłe. Może najlepiej wyraził to Paweł Prüfer, który podsumowując swą książkę na ten temat napisał, iż analiza końcowego rozdziału „pozwoliła [mu] na postawienie tezy, że ‘zejście się’ socjologii i KNS, nawet jeśli z metodologicznego punktu widzenia nie jest możliwe, staje się takie wtedy, kiedy badacze podejmą jednak wysiłek badawczy względem siebie nawzajem. Innymi słowy, byłyby to ‘próba wzajemnego poznania’ bez wspólnego wnioskowania. Uważam, że, niezależnie od poruszanych i badanych tematów, obie dyscypliny mają możliwość obopólnego poznania się i dialogowania.” (Prüfer 2011: 360).

Podzielając pogląd, iż tylko tyle – wzajemne poznanie i dialogowanie – można osiągnąć we wzajemnych relacjach między katolicką nauką społeczną a socjologią, chcę zwrócić jednak uwagę, iż „nauki socjologiczne”, w których mieszczą się nauki o rodzinie uprawiane przez osoby pracujące na wydziałach teologicznych i spełniających swe posłannictwo religijne, nie jest dobrym rozwiązaniem dla żadnej z zainteresowanych stron. Aby się o tym przekonać, trzeba rozważyć konsekwencje tego mariażu w świetle „dyscyplinowego” sposobu oceniania jednostek naukowych.

### Ocena dyscypliny „nauki socjologiczne” w jednostkach akademickich

W najbliższych latach ocenie produkcji naukowej w jednostkach naukowych – uczelniach i instytutach Polskiej Akademii Nauk – podlegać będą dyscypliny naukowe w nich reprezentowane. Ocena będzie uwzględniać punktację opublikowanych monografii i artykułów naukowych. Wykazy wydawnictw i tytułów czasopism z przypisanymi punktami tworzą ramy możliwości publikacyjnych – coś, co dobrze oddaje angielski termin *opportunity structure*. Te możliwości znacznie różnią się dla socjologii i nauk o rodzinie, z istotnymi konsekwencjami dla oceny tych „poddyscyplin” w ramach wspólnych nauk socjologicznych. Różnice możliwości publikacyjnych dla tych „poddyscyplin” ilustruje tabela 3.

W obliczeniach, których rezultaty prezentowane są w tabeli 3, dla socjologii wzięto pod uwagę tylko te czasopisma, które w tytule mają wyraz „socjologia” w różnych wersjach językowych i formach gramatycznych. W przypadku nauk o rodzinie również zastosowano wyszukiwania restryktywne, ograniczone do „rodziny” (w szczególności: „family”), z eliminacją tytułów wskazujących na ściśle medyczny charakter czasopisma. Ze względu na to, iż nauki o rodzinie

w wydaniu krajowym są w przeważającej mierze uprawiane w ramach katolickiej nauki społecznej, pod uwagę wzięto również czasopisma, które w tytule sygnalizują chrześcijańską – lub wężej: katolicką – tematykę.

**Tabela 3.** Liczby czasopism i wydawnictw monografii publikujących prace z zakresu socjologii i nauk o rodzinie według liczby punktów na listach Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, w 2020 roku

Punktacja	Socjologia	Nauki o rodzinie	
		„family studies”	religijne / teologiczne
Czasopisma <sup>a</sup>			
200	7	0	0
140	7	1	2
100	16	2	2
70	25	10	4
40	26	16	16
20	57	11	17
Wydawnictwa monografii <sup>b</sup>			
300	25	3	2
80	61	22	21

<sup>a</sup> Obliczenia własne na podstawie funkcji „znajdź” w pliku Excel dostępnym na stronie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (Lista czasopism 2019). Zobacz tekst.

<sup>b</sup> Ocena ekspercka w pliku pdf na stronie Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (Lista wydawnictw 2019). Zobacz tekst.

Procedury zastosowane w stosunku do wydawnictw publikujących monografie opierają się na ocenach eksperckich. Autor poprosił trzech specjalistów z zakresu bibliotekarstwa, aby według swej wiedzy wskazali na liście Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego te wydawnictwa, które publikują monografie z zakresu socjologii, nauk o rodzinie i teologii. W tabeli 3 uwzględniono wskazania co najmniej jednego z powołanych specjalistów.

Możliwości publikacyjne w punktowanych czasopismach i wydawnictwach są znacznie korzystniejsze w przypadku socjologii niż nauk o rodzinie. Zarówno dla czasopism, jak i dla wydawnictw, im wyższa punktacja, tym dysproporcje na korzyść socjologii są większe. Ma to przełożenie na praktykę publikacyjną. W ostatnich latach socjologowie polscy zaczęli publikować w czasopismach, które mają 70 i więcej punktów, czego nie można powiedzieć o polskich przedstawicielach nauk o rodzinie, którzy przeważnie publikują prace w czasopismach bez punktów lub punktowanych nisko – do 40 punktów (włącznie).

Publikacje monografii w naukach o rodzinie też są na niższym poziomie wydawniczym niż w socjologii.

Aby stwierdzić, jakie są konsekwencje tych dysproporcji, warto rozważyć następujący przykład. Załóżmy, że są dwie uczelnie, X i Y, w których produktywność socjologów – liczona zgodnie z algorytmem Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego – jest taka sama. W uczelni X jest wydział teologiczny, w którym część osób uprawiających nauki o rodzinie zadeklarowało nauki socjologiczne jako dyscyplinę rozliczeniową. W uczelni Y nie ma wydziału teologicznego, a socjologia nie różni się od tej w uczelni X. Jakie są konsekwencje takiej sytuacji?

Dyscyplina „nauki socjologiczne” zostanie wyżej oceniona w uczelni Y niż w uczelni X zawsze wtedy, gdy w uczelni X produktywność specjalistów nauk o rodzinie nie będzie dorównywać produktywności ich koleżanek i kolegów w socjologii. Biorąc pod uwagę możliwości i praktykę publikacyjną to „dorównywanie” nauk o rodzinie do socjologii jest mało prawdopodobne. Tak więc niższa ocena „nauk socjologicznych” w jednej uczelni (X) w porównaniu z drugą (Y) zależeć będzie od faktu istnienia na pierwszej uczelni (X) wydziału teologicznego, w którym są specjaliści nauk o rodzinie i zgodnie z tym zadeklarowali nauki socjologiczne jako swoją dyscyplinę. W oczywisty sposób wypaczy to obraz faktycznych osiągnięć socjologów w uczelniach.

Trzeba też zwrócić uwagę na negatywne konsekwencje dla nauk o rodzinie. Ocena rozwoju tej „poddyscypliny” będzie wypaczona, gdyż przypisze się jej ocenę „nauk socjologicznych”, która to ocena zależeć będzie nie tyle od ich osiągnięć, ile od osiągnięć socjologów. Paradoksalnie, w interesie specjalistów nauk o rodzinie będzie, aby socjologowie publikowali dużo i w dobrych czasopismach. Z kolei, w świetle zróżnicowanych możliwości publikacyjnych, dla władz uczelni chcących podwyższyć ocenę nauk socjologicznych staje się racjonalne, aby dążyć do zmniejszenia liczby tych specjalistów nauki o rodzinie, którzy deklarują nauki socjologiczne jako swą specjalność. Doprowadzi to do sytuacji, iż nauki o rodzinie będą uprawiane przez specjalistów, którzy w sensie formalnym nie reprezentują swojej dyscypliny.

### **Sprawa doktoratów i habilitacji w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauk socjologicznych**

Połączenie socjologii z naukami o rodzinie ma również konsekwencje dla rozwoju kadry naukowej. Spośród uczelni, które rozwijają nauki o rodzinie w ramach katolickiej nauki społecznej (patrz tabela 2), sześć uniwersytetów – Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Uniwersytet Mikołaja

Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Rzeszowski i Uniwersytet Wrocławski – mają prawa nadawania stopni doktorskich w dziedzinie (obszarze) nauk społecznych w dyscyplinie nauk socjologicznych. Przy fuzji socjologii i nauk o rodzinie, stwarza to możliwość, iż doktoraty – a w przyszłości habilitacje – z nauk socjologicznych będą otrzymywać osoby, które z socjologią nie mają nic lub niewiele wspólnego.

W ramach nauk socjologicznych nauki o rodzinie mają zwiększone możliwości oddziaływania na „wrażliwe” obszary nauk społecznych, takie jak gender studies. W tym kontekście warto wskazać niezwykle ważną rolę Rad Dyscyplin, które już funkcjonują i mają duże uprawnienia. Decyzje tych Rad będą regulowały między innymi relacje między subdyscyplinami nauk społecznych i humanistycznych. W wielu uczelniach od nich będzie też zależało, jak wyznaczać granice nauk socjologicznych w kształceniu nie tylko na poziomie licencjackim i magisterskim, ale także na poziomie doktorskim. Jednakże niektóre problemy wykraczają poza ramy uczelni. Co zrobić w przypadku szkoły doktorskiej, która kształci w zakresie nauk o rodzinie, a nie ma instytucjonalnej podstawy do kształcenia w zakresie socjologii? W tej szkole będą nadawane stopnie doktorskie w dyscyplinie nauki socjologiczne, gdyż obecne przepisy nie pozwalają na inne rozwiązania.

## Konkluzje

Artykuł ten można podsumować na wiele sposobów różniących się stanowczością konkluzji. Konkluzje przedstawiam jako stwierdzenia, bez oceny, w jakim stopniu są one uzasadnione przez przeprowadzone i opisane analizy; tę ocenę pozostawiam czytelnikom. Oto konkluzje:

1. Wprowadzenie „nauk socjologicznych” do klasyfikacji dyscyplin naukowych nie znajduje uzasadnienia – pozostaje w sprzeczności z praktyką tworzenia takich klasyfikacji w Polsce i na świecie. Nie jest także przyjęte, aby w ramach klasyfikacyjnych łączyć socjologię z naukami o rodzinie.

2. W Polsce nauki o rodzinie rozwijane są przede wszystkim na wydziałach teologicznych, w ramach katolickiej nauki społecznej. Uzyskały one taki stopień instytucjonalizacji, iż należy popierać dążenia środowiska akademickiego, aby nauki te uzyskały status samodzielnej dyscypliny, uwzględnionej w odpowiedniej klasyfikacji – w dziedzinie nauk teologicznych.

3. Zarówno w strukturze intelektualnej, jak i w strukturze społecznej dyscyplin naukowych socjologia i nauki o rodzinie znajdują się – w konkretnym polskim wydaniu – daleko od siebie. Jak podkreśla się w literaturze przedmiotu, „interdyscyplinarne sprzężenie” socjologii i nauk o rodzinie ogranicza się do „wzajemnego poznania i dialogowania”.

4. W przypadku „nauk socjologicznych” traktowanych jako jedna dyscyplina z socjologią i naukami o rodzinie jako poddyscyplinami, wprowadzany sposób oceny jednostek naukowych nieuchronnie prowadzi do negatywnych skutków: Możliwości publikacyjne w socjologii i w naukach o rodzinie odkształcają rzeczywiste osiągnięcia przynajmniej w jednej z „poddyscyplin”.

5. Negatywne skutki łączenia socjologii i nauk o rodzinie obejmują również sytuacje, gdy osoby studiujące w szkołach doktorskich nauki o rodzinie będą otrzymywać stopień doktora w dyscyplinie nauki socjologiczne faktycznie nie mając styczności z socjologią jako taką. Sytuacja taka jest wysoce prawdopodobna w tych uczelniach krzewiących katolicką naukę społeczną, które mają prawo nadawania stopnia doktora w dyscyplinie nauki socjologiczne.

6. Analiza decyzji biurowych pokazuje, iż sytuacja, jaka powstała, wynika z ignorowania postulatów środowiska akademickiego, które wnosilo, aby socjologia i nauki o rodzinie byly ujęte w klasyfikacji jako samodzielne dyscypliny. Wówczas uniknięto by porównywania produkcji naukowej w odległych od siebie dyscyplinach, z których jedna przynależy do nauk społecznych, a druga – w polskim wydaniu – do nauk teologicznych.

## Bibliografia

- Abbott, Andrew. 2001. *Chaos of Disciplines*. Chicago: University of Chicago Press.
- AF. 2019. *Research field classification*. Academy of Finland. Helsinki, Finland.  
<https://www.aka.fi/en/funding/apply-for-funding/az-index-of-application-guidelines/research-field-classification/>
- Au, Anson. 2018. Sociology and Science: The Making of a Social Scientific Method. *The American Sociologist*, 49: 98–115. DOI: 10.1007/s12108-017-9348-y.
- Borutka Tadeusz, Jan Mazur, Andrzej Zwoliński, red. 1999. *Katolicka nauka społeczna*. Częstochowa-Jasna Góra: Paulinianum.
- Braxton, John M., Lowell L. Hargens. 1996. Variations among Academic Disciplines: Analytical Frameworks and Research. In: *Higher Education: Handbook of Theory and Research*. Vol. XI, ed. John C. Smart. New York: Agathon Press.
- CKdsST (Centralna Komisja do spraw Stopni i Tytułów). 2014. Decyzja Nr BCK-I-U-dr-657/2013 ([http://wt.uni.opole.pl/wp-content/uploads/2015/08/Decyzja\\_CK.pdf](http://wt.uni.opole.pl/wp-content/uploads/2015/08/Decyzja_CK.pdf)).
- Collins, Randall. 1989. Proscience or Antiscience? *American Sociological Review*, 54, 1: 124–139.
- Chojnacka, Krystyna. 2001. *Nauka społeczna Kościoła katolickiego (zarys historii)*. Kraków: Collegium Columbinum.
- DFG. 2019. *Classification of Scientific Disciplines, Research Areas, Review Boards and Subject Areas (2016-2019)*. Deutsche Forschungsgemeinschaft (DFG). Bonn, Germany.

- [https://www.dfg.de/download/pdf/dfg\\_im\\_profil/gremien/fachkollegien/amtsperiode\\_2016\\_2019/fachsystematik\\_2016-2019\\_en\\_grafik.pdf](https://www.dfg.de/download/pdf/dfg_im_profil/gremien/fachkollegien/amtsperiode_2016_2019/fachsystematik_2016-2019_en_grafik.pdf)
- Flisowski, Zdobysław. 2007. Nowy kierunek: Nauki o rodzinie. *Studia nad Rodziną*, 11, 20-21: 267–269.
- Formicki, Edward. 2014. *Katolicka nauka społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo ITKM.
- Garbarz, Andrzej. 2014. Rodzina w centrum uwagi Kościoła. W: *Rodzina – centrum świata*. Red. U. Gruca-Miąsik. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 23–29.
- Głuszcak, Tomasz. 2010. U początków katolickiej nauki społecznej. *Teologia Praktyczna*, 11: 189–198.
- Kasprzyk, Leszek. 1967. Socjologia na tle innych nauk społecznych. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 29, 2: 201–212.
- Komunikat Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 grudnia 2019 r. w sprawie wykazu wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe. Stała strona internetowa: [http://www.bip.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2019\\_12/9403b58df69c-1fb6eee08a2225faf847.pdf](http://www.bip.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2019_12/9403b58df69c-1fb6eee08a2225faf847.pdf).
- Komunikat Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 31 lipca 2019 r. w sprawie wykazu czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych wraz z przypisaną liczbą punktów. Stała strona internetowa: <http://www.bip.nauka.gov.pl/akty-prawne-mnisw/komunikat-ministra-nauki-i-szkolnictwa-wyzszego-z-dnia-31-lipca-2019-r-w-sprawie-wykazu-czasopism-naukowych-i-recenzowanych-materialow-z-konferencji-miedzynarodowych-wraz-z-przypisana-liczba-punktow.html>.
- Konsultacje. 2018. Raport z konsultacji projektu rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Warszawa, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//506/12314504/12525380/12525384/dokument358170.pdf>.
- Konstytucja dla Nauki – Tabela. 2018. *Zależności między nową klasyfikacją dziedzin i dyscyplin a wcześniej obowiązującym wykazem i systematyką OECD*. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Warszawa, <https://konstytucjadlanauki.gov.pl/content/uploads/2018/09/nowy-podzia-dyscyplin-tabela.pdf>.
- Kraśko, Nina. 2010. *Instytucjonalizacja socjologii w Polsce 1970-2000*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Majka, Józef. 1988. *Katolicka nauka społeczna*. Warszawa: ODiSP.
- Mazur, Jan. 1992. *Katolicka nauka społeczna*. Kraków: Wydawnictwo Unum PTT.
- Nauki o rodzinie (Mediator i asystent rodziny) – II stopnia. Strona internetowa: <https://us.edu.pl/wydzial/wtl/kierunki/nauki-o-rodzinie-2-stopnia/>.
- Piwowski Władysław. 1999. *Katolicka nauka społeczna*. W: *Encyklopedia socjologii*. T. 2, pod redakcją Władysława Kwaśniewicza. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Pomiankiewicz, Łukasz. 2013. Badanie tego, co społeczne. Problem statusu naukowego socjologii. *Przegląd Socjologiczny*, 62, 4: 115–138.

- Późniak, Ewa. 2018. Rodzinne, społeczno-religijne konteksty starzenia się. Studium empiryczne na przykładzie słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w województwie podkarpackim. Praca doktorska. Promotor: ks. dr hab. Janusz Mierzwa. Promotor pomocniczy: ks. dr Marcin Cholewa. Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.
- Prüfer, Paweł. 2011. *Katolicka nauka społeczna a socjologia. Interdyscyplinarne sprzężenie*. Zielona Góra: Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Shils, Edward. 1980. *The Calling of Sociology and Other Essays on the Pursuit of Learning*. Chicago, IL: University of Chicago Press.
- Strzeszewski, Czesław. 1985. *Katolicka nauka społeczna*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Whitley, Richard. 1984. *The Intellectual and Social Organization of Sciences*. Oxford, UK: Clarendon.
- Wydział Nauk Społecznych Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie 2020. Katedra Teologii Małżeństwa i Rodziny. Strona internetowa: <http://inor.wns.upjp2.edu.pl/unit/subunit?subid=102>
- Wydział Teologiczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu 2020. Katolicka nauka o małżeństwie i rodzinie. Strona Internetowa: [https://usosweb.amu.edu.pl/kontroler.php?\\_action=actionx:katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot\(prz\\_kod:12-DDS07\)](https://usosweb.amu.edu.pl/kontroler.php?_action=actionx:katalog2/przedmioty/pokazPrzedmiot(prz_kod:12-DDS07))

## Załącznik.

### Socjologia i nauki pokrewne w klasyfikacji MNSW i OECD

Dziedziny i dyscypliny w rozporządzeniu MNSW (Dz. U. Poz. 1818)	Dyscypliny w klasyfikacji OECD	Relacja do klasyfikacji OECD	Czy zmiana klasyfikacji MNSWw stosunku do klasyfikacji OECD jest przewidziana Ustawą (Dz. U. poz. 1668)? Czy uzasadnienie zmiany jest podane w projekcie Rozporządzenia (Dz. U. poz. 1818)
<b>Dziedzina nauk humanistycznych</b>			
nauki o kulturze i religii	socjologia (w zakresie antropologii i etnologii); filozofia, etyka i religioznawstwo (w zakresie religioznawstwa)	Nie występuje jako oddzielna kategoria <b>NOWA KATEGORIA</b> – zbitka z części innych kategorii	<b>Zmiana nie przewidziana Ustawą. Brak uzasadnienia w projekcie Rozporządzenia</b>
<b>Dziedzina nauk społecznych</b>			
geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna	geografia społeczna i gospodarcza (z wyłączeniem urbanistyki)	Zmiana znaczenia <b>ZAWĘŻENIE</b> – część jednej kategorii	<b>Zmiana nie przewidziana Ustawą. Brak uzasadnienia w projekcie Rozporządzenia</b>
nauki o bezpieczeństwie	nauki polityczne (w zakresie nauk o bezpieczeństwie)	<b>NOWA KATEGORIA</b>	<b>Zmiana przewidziana Ustawą (bezpieczeństwo)</b>
nauki o komunikacji społecznej i mediach	media i komunikowanie	<b>ZGODNOŚĆ</b>	
nauki o polityce i administracji	nauki o polityce (z wyłączeniem nauk o bezpieczeństwie)	Zmiana znaczenia – <b>ZAWĘŻENIE</b> część jednej kategorii	<b>Zmiana przewidziana Ustawą (bezpieczeństwo)</b>
nauki socjologiczne	socjologia (z wyłączeniem antropologii i etnologii) lub socjologia i nauki o rodzinie	Zmiana nazwy <b>ZAWĘŻENIE</b> – części kategorii. <b>Dodanie nauki o rodzinie - RORSZERZENIE</b>	<b>Zmiana nie przewidziana Ustawą. Brak uzasadnienia w projekcie Rozporządzenia</b>